

Weszła do pociągu stację za mną. Usiadła w tej samej czwórce naprzeciwko mnie, ubrana w różową bluzę. Lubię róż. Kontrastuje z szarością (w tym przypadku mojego swetra) i jest słodki. Tak samo słodki był jej zapach - woń jaśminu. Miała niebieskie oczy, które dotychczas mylnie uważałem za pospolite. Szybko niczym magnes przyciągnęły mój wzrok. Nie patrzyłem wprost. Udawałem, że śledzę krajobraz za oknem. Była noc. Odbicie wyraźne. Jak ja, siedziała i słuchała muzyki. Kolory naszych słuchawek się zgrały - były białe. Nie wiedziała, że spoglądam. Za bardzo chłonał ją ekran telefonu. Oderwała się tylko raz, ale to wystarczyło, żeby w szybie napotkać mój wzrok. Patrzyłem w odbicie, które z każdą chwilą stawało się rzeczywistością. Muzyka rysowała obraz...

Dosiadam się. Zdejmuję słuchawkę - najpierw jej, potem sobie. Wymieniam je. Dociera do nas jedna melodia, te same słowa idealnie zsynchronizowane. Na refren wznosimy się w górę, "city of stars", w noc pełną gwiazd. Na Wielkim Wozie przemierzamy Mleczną Drogę. Prowadzi nas strzała Hejrona, skradzioną Kupidynowi, nasączona jadem Skorpiona. Brniemy między zwrotniki. Mijamy lwy, barany i byki. Machamy Wodnikowi. Niczym Bliźnięta wszystko razem robimy, jednomyślni jak ławica Ryb w tańcu gwiazd. Idealnie wyważeni. Łapię Jutrzenkę, wręczam ją tobie, Pannie ze snów "to light up the skies". W niebiańskich oczach widzę siebie otoczonego spiralą uczuć dotąd zaćmionych. Jestem Księżycem, a Ty moim Słońcem. "Are you shining just for me?". Bez Ciebie przestanę świecić...

-"Stacja: Sulejówek Miłosna".

Cisza. Siedziałem w pociągu, patrzyłem w okno. Była noc. Odbicie wyraźne. Trzy miejsca puste, na czwartym ja. Zniknął róż, który widziałem przez szare okulary.

-"Następna stacja: Warszawa Wesola".

Dom. Stolica smutku. Wysiadłem. Księżyc przysłoniły deszczowe chmury. Przywołałem obraz pociągu. Wnętrze było drewniane.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

8ernity, dodano 26.03.2018 21:49

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.